

# Nasze środowisko

Dodatek do miesięcznika „Ziemia Parczewska” poświęcony sprawom ekologii

nr 2/2004

Ukazuje się przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie

## ŚWIAT ZWIERZĄT

W Parku najliczniejszą choć nadal najmniej poznaną grupą zwierząt są bezkręgowce. Do tej pory dało się stwierdzić około 3400 gatunków, co stanowi zaledwie 10% spośród prawie 33 tysięcy gatunków występujących w Polsce. Codziennie ogromna rzesza mikroskopijnych organizmów pożera oraz rozkłada martwe szczątki roślin i zwierząt. Trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie jakiegokolwiek ekosystemu bez ich udziału. Zasadniają nawet skrajnie niekorzystne środowisko. Wiele gatunków bezkręgowców wymaga do życia ściśle określonych warunków. Powoduje to, że są one nieustannie zagrożone, gdyż wystarczy niewielka zmiana środowiska, aby przestały istnieć lub się wycofały na sąsiednie tereny. Do najciekawszych bezkręgowców należą gatunki będące relikdami lasów pierwotnych, a także górskie, borealne oraz południowo-europejskie. Niektóre bezkręgowce stwierdzone w Parku uznawane są za rzadkie w skali kraju i Europy. Wiele gatunków to nowe dla nauki, dotąd niestwierdzone, np. występujące w zbiornikach wodnych wiślarki. Na terenie Parku są obecnie chronione mięczaki: szczeżuja wielka, ślimak żółty i ślimak winniczek; pająk tygrzyk paskowany; tęcznik i 15 gatunków biegaczy; 9 gatunków trzmieli; kilka gatunków motyli, w tym modraszka nasithous, teleins, modraszka arion, szlaczkom torfowiec. Ponadto do ciekawych motyli dziennych w Parku należą paź królowej, mienia strażnik, mienia tęczowiec oraz przepłatki i perłowce. Do najprymitywniejszych kręgowców w Parku zaliczamy kręgoustę, reprezentowaną przez minoga ukraińskiego, którego można spotkać w wodach rzek Wieprz i Szum. Prawie przez całe życie jest niewidoczny, funkcjonując w postaci larwy w piasku i mule na dnie rzeki. Dopiero osobniki dorosłe, które pojawiają się na krótko w celu odbycia godów, są aktywne i widoczne w wodzie. Ciekawostką jest fakt, że nie pobierają w tym okresie pożywienia, gdyż ich układ pokarmowy ulega zanikowi. Dorosłe minogi giną spełniając swą życiową misję, jaką jest podtrzymanie gatunku.

Roztocze Środkowe, jak również Park, odznaczają się niewielką ilością wód powierzchniowych. Największa rzeka Roztocza Środkowego Wieprz przecina teren Parku tylko na niewielkim odcinku, meandrując wąską doliną otoczoną lasem. Również niewielkie dopływy Świerszcz i Szum to typowo śródleśne rzeki. Na bazie Świerszcza wybudowano dwa małe, lecz bardzo ciekawe stawiki, tzw. Staw Floriański i Czarny

Staw. Nieco dalej powstał prawie 40-hektarowy kompleks stawów o nazwie Echo.

W ścisłych granicach Parku, w rzece Wieprz udało się stwierdzić występowanie 18 gatunków ryb, wyraźnie mniej natomiast natomiast rzece Szum i Świerszcz. Najciekawszym z nich jest pstrąg potokowy oraz 3 gatunki objęte ochroną prawną: koza, głowacz białopletwy i piskorz. W tym samym środowisku przebywają cierniki i ukleja. W stawach Echo prowadzona jest hodowla karpia, karaśa srebrzystego, lina i szczupaka. Występują tu również okoń, kielb, słonecznica.

Mimo niewielkiej ilości wód powierzchniowych w Parku panują dogodne warunki do występowania wielu płazów. Stwierdzono ich tu 12 gatunków: traszka grzebieniasta i zwyczajna, kumak nizinny, grzebiuszka ziemna, ropucha szara i zielona, rzekotka drzewna oraz żaby: wodna, śmieszka, jeziorkowa, trawna i moczarowa.

Dawniej Zamojszczyzna znana była jako jedno z niewielu miejsc w Polsce, gdzie można było spotkać węża Eskulapa. Występowanie tego gada w Parku zostało udokumentowane. Od pewnego czasu również występowanie gniewosza plamistego, który w całym kraju staje się coraz rzadszym gatunkiem. Bardzo rzadkim na tym terenie gadem jest żółw błotny, którego obserwowano jedynie kilka razy w okolicach stawów Echo i rzeki Wieprz.

Zdecydowanie liczniejsze są jaszczurki. W suchych i dobrze nasłonecznionych miejscach wygrzewają się zwinki, których samce

## W ROZTOCZAŃSKIM PARKU NARODOWYM (II)

w szacie godowej przybierają zieloną barwę. Nieco mniejsza, brązowo ubarwiona jaszczurka żyworodna jest mniej wymagająca i zasiedla również miejsca bardziej wilgotne. Kolejnym przedstawicielem jest padalec zwyczajny – jedyna beznoga jaszczurka, brana często za jadowitego węża i bezmyślnie tępiona z tego powodu. Węże reprezentowane są tylko przez dwa gatunki – licznie spotykanego zaskrońca i znacznie rzadziej obserwowaną żmiję zygzakowatą, jedyną jadowitym gatunek gada w Polsce.

Ptaki stanowią jedną z liczniejszych grup kręgowców w Parku. Na świecie żyje ponad 9300 gatunków ptaków, z czego 432 stwierdzono w Polsce. W granicach Parku odnotowano do tej pory 205 gatunków, z których 130 gnieździ się tu regionalnie. Są to głów-

## Wokół nas

*Wszystko to co nas otacza,  
Nawet mrówka i dżdżownica,  
Wszystko bardzo jest potrzebne  
I to wszystko nas zachwyca.*

*Wokół piękna jest przyroda;  
Błękit nieba, trawy zieleni.  
Tylko się rozejrzyj bacznie  
A wnet ujrzysz cudów wiele.*

*Mały ptaszek śpiewa trele,  
Kwiaty mienią się barwami.  
Pożywienie rośnie w polu  
I powietrzem oddychamy.*

*Tylko szanuj tą przyrodę,  
Ona wszędzie z Tobą kroczy,  
Bo gdy zniszczysz ją, zaśmiesz,  
Pomyśl Sam, co cię otoczy.*

Katarzyna Szkuat

(I nagroda w konkursie poezji ekologicznej w Kolembrodach)

nie ptaki leśne. Dominujące pod względem ilościowym ptaki wróblowate, m.in. sikory, zięby, rudziki, drozdy, pełzacze, mucholówki i dzięcioły, w znaczący sposób ograniczają liczebność wielu bezkręgowców, bezkręgowców tym owadów. W wysokopiennych starych borach jodłowych występują: mysikrólik, zniczek, czyż, płochacz pokrzywica, gil, grzywacz i sówka. W bogatych w stare dziuplaste drzewa buczynach i grądach liczne są dziuplaki: mucholówka białoszyja, żalobna, mała i szara, kowalik oraz dzięcioły. Te ostatnie reprezentowane są przez 7 gatunków, w tym dzięcioła białogrzbiatego, zielonosiwego, zielonego i

czarnego. Wykute dziuple przez dzięcioła czarnego chętnie zasiedla gołąb siniak. W większych, naturalnych dziuplach umiejscowionych zazwyczaj w starych potężnych bukach, dębach lub lipach, zakłada gniazdo puszczyk. Jest jedyną występującą sową w głębi kompleksu leśnego Parku. Mimo iż gatunek ten żywi się przeważnie drobnymi ssakami, głównie gryzoniami i niewielkimi ptakami, to w latach rójki chrabąszczy obserwowano w wypłukach puszczyka wyłączenie resztki owada. W nieco uboższych borach sosnowych charakterystycznymi gatunkami są: sikora czubatka, paszkiot i świergotek drzewny. Ciekawą grupę stanowią ptaki drapieżne. Odgrywają one bardzo ważną rolę w funkcjonowaniu ekosystemów, ekosystemów m.in. regulują liczebność

ciąg dalszy na str. II

## W ROZTOCZAŃSKIM PARKU NARODOWYM

wielu gatunków zwierząt, często działając jak służby sanitarne eliminujące osobniki osłabione i chore oraz zjadając padlinę. Największym lęgowym gatunkiem zamieszkującym lasy Parku jest orlik krzykliwy oraz inne: myszółów zwyczajny, trzmielodaj, jastrząb, krogulec, kobuz, pustułka i błotniak stawowy. Podczas koczowań i przelotów można spotkać bielika i orła przedniego, a nad wodami rybołowa.

Stosunkowo nieliczne są ptaki wodne. Na stawach Echo gniazda zakładają m.in.: łabędź niemy, bąk, krzyżówka, perkozem, kokoszka wodna, wodnik, czajka, sieweczka rzeczna, trzciniak, trzcinniczek i rokitniczka. O wiele więcej pojawia się w przelotach: nur czarnoszyji, czapla purpurowa i biała, łabędź krzykliwy, gęś białoczelna, gęgawa i zbożowa, różaniec, świstun, płaskonos, krakwa, gęgoł, szlachar i bieliczek, zielonka, kropiatka, kulik wielki, batalion, mewa srebrzysta i mała, rybitwa białowąsa, białoskrzydła i czarna. Nocami w dolinie Wieprza roznosi się głos derkacza. Na pograniczu lasu z polami, łąkami i nieużytkami często słychać śpiew trznadla i ortolana, a z łąńów zbóż dochodzi głos przepiórki. Krzewy i chwasty na miedzach upodobały sobie dzierzba gąsiorok i kłaskawka. Zarówno wody, łąki, jak i pola uprawne są terenem żerowania dla licznej grupy ptaków gnieźdzących się w okolicznych lasach. Tereny łowieckie znajdują się tu m.in. ptaki drapieżne, bocian czarny, sowy i ptaki krukowate. W starych stodołach lub na kościelnych wieżach gnieździ się coraz już rzadsza płomykówka, a na skrajach lasu uszatka.

Urozmaïcony, rozległy kompleks leśny Parku stwarza doskonałe warunki dla życia dużych ssaków. Występują tu liczne jelenie, sarny i dziki. Okresowo zachodzą łosie i daniel.

Rzadko odwiedzane przez człowieka dzikie ostępy w Mokrej Debrze i Jarugach oraz w Grełach i Bukowej Górze upodobały sobie wilki, które znajdują tu miejsce dogodnie do rozrodu i polowań. Teren Parku został prawdopodobnie podzielony pomiędzy dwie watahy wilków, których granice rewirów przebiegają na rzece Wieprz. W ostatnich latach wkroczył tu nowy drapieżnik ryś. Listę zwierząt uzupełniają gatunki pospolite, jak: lis, borsuk, kuna leśna, techórz, gronostaj, lasica, jeź, wiewiórka, wydra i bóbr.

Również bogata jest fauna małych ssaków; ryjówka aksamitna i mała, zębielek białawy, rzęsorek rzeczek, kret, popielica, orzesznica, kosztka.

Bardzo interesującą grupę zwierząt stanowią nietoperze. Co wieczór, od wczesnej wiosny do późnej jesieni, wylatują cicho i bezszelestnie na żer. Dzięki doskonałej, wyształconej w toku ewolucji technice echolokacji bezbłędnie chwytają w locie żwinne owady. Dotychczas w Parku odnotowano 15 gatunków nietoperzy spośród 21 stwierdzonych w Polsce.

cd. w następnym numerze

W raporcie z wizytacji parafii parczewskiej w 1603 r. wymieniono następujące miejscowości wchodzące w jej skład: miasto Parczew z 7 ulicami, Białka, Dębowa Kłoda, Buradów, Laski, Okalew, Cichostów, Stępków, Sowin, Brudna, Glinny Stok, Siemień, Kopina, Milanów, Przewłoka i Chmielów. W 1653 r. dołączono: Miłków, Koczerga, Plebanię Wołę, Żminne, Wierzbówkę, Tulniki, Jasionkę, Kostry, Bednarzówkę, Gródek, Uhnin, Zaniówkę, Wołę Tulnicką.

Laski były w XIX wieku wsią rządową w gm. Tyśmienica, parafii Parczew w pow. włodawskim. W 1827 r. miały 43 domy, 320 mieszkańców, 1012 mórg rozległości. W 1859 r. do parafii unickiej w Parczewie należało z tej wsi 214 wiernych. Nazwa wsi ma ciekawe pochodzenie. Jeden trakt królewski prowadził od Parczewa przez Sowin – Ostrów Lubelski – Łęczną – Lublin – Sandomierz – do Krakowa; drugi trakt, tzw. Gościnię, prowadził z Ostrowa Lubelskiego (z rozwidlenia lubelskiego) do Królewskiego Dworu. Tabor królewski jechał przez lasy, bagna. Wysokiej rangi dworzanie w czasie drzemki

wypuścił z ręki „laskę wybitą drogo-cennymi kamieniami”. Ocknąwszy się zauważył brak oznaki władcy. Powstało zamieszanie wśród podróżujących i rozpoczęto usilnie poszukiwanie. Odnaleziono wreszcie „laskę” w osadzie przegródzkiej i nadano jej nazwę – Laski (tak głosi podanie ludowe).

Zanim wybudowano szkołę uczono dzieci po domach chłopskich. Rodzice sami opłacali nauczyciela – nauka nie była obowiązkowa, bo we wsi nie było szkoły rosyjskiej. 15 stycznia 1925 r. rozpoczęto naukę w wybudowanej, drewnianej szkole 2-klasowej.

Zaraz za Laskami, po lewej stronie od torów, stał dworek z drewna, z fajcjkami i gankiem, oszalowany, kryty gontem. Właścicielem gruntów – folwarku – był Czarnacki z żoną i swym bratem „Hapko”. Obaj wyznania ewangelickiego (baptyści). W pobliżu dworku zbudowano czworaki dla rodzin folwarcznych – mieszkało w nich 5 rodzin robotników rolnych i fernali.

Nieopodal wybudowano tartak, w którym mieli zatrudnienie pilarze, drwale, wozacze. W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. folwark Czarnackiego rozwijał się. Bagna, chaszczce, lasy zagospodarowano. Teren od-

wodniono poprzez rowy melioracyjne i kanały, usypano groble, spiętrzenia wody z rzeki Tyśmienicy, potworzono zastawnie. Pod koniec II wojny światowej właściciel folwarku z rodziną został zabity, a zabudowania puszczono z dymem.

Na szlaku prowadzącym z Ostrowa Lubelskiego do Królewskiego Dworu na skraju Puszczy Parczewskiej stała karczma, do której schodzili się okoliczni mieszkańcy wsi i przyjezdni, ażeby: „pohulać – rozweselić się”. Stąd nazwa „Pohulanka”.

W Pohulance za drugą leśnicówką, stał tartak „Smolarz”. W pobliżu leśniczówek w Konopiskach kierownik tartaku w latach 1936-39, w okresie wiosenno-letnim, organizował w niedziele festyny dla rodzin robotników leśnych i innych dzieci z pobliskich okolic. Jezioro Obradowskie zostało przez tegoż kierownika tartaku zagospodarowane. Utworzono bazę rekreacyjną, organi-

zowano zawody sprawnościowe, wyścigi rowerowe, wyścigi kajakowe na jeziorze, huśtawki, karuzele, plac zabaw dla dzieci, różne gry; a wieczorem

zabawy taneczne dla dorosłych. Tartak miał z agregatorów własne oświetlenie elektryczne.

Zaraz po najeździe hitlerowców tartak i leśnicówkę wraz z całym wyposażeniem przejęto pod zarząd niemiecki. Na Kuligu (zarośla, teren piaszczysty – pokryty zaroślami) między Laskami a Pohulanką, w połowie drogi, po prawej stronie, rozstrzelano Żydów pracujących w tartaku i pochowano ich (ok. 1943 r.). Opowiadał mi o tym p. Panasiuk – były dyrektor szkoły. Tartak pracujący dla okupanta spalili partyzanci.

28 października 1943 r. we wsi Laski pod Parczewem, na zakręcie za szkołą, hitlerowcy dokonali publicznej egzekucji 21 osób. Część z nich powieszono, część rozstrzelano.

W dniach 18 – 21 lipca 1944 r. miał miejsce ostatni po wschodniej stronie Wisły bój partyzancki, na terenie między Parczewem a Ostrowem. W trakcie operacji antypartyzanckiej „Wirbelstrum” (Cyklon) Niemcy spacyfikowali Plebanię Wołę, rozstrzelując kilkanaście osób. Kilkudziesięciu mężczyzn z Makoszki i Plebanii Woli wywieźli do Lublina, a 22 lipca 1944 r. zamordowali ich w Krężnicy Jarej pod Lublinem.

Lechostaw Płowaś

## Na skraju Lasów Parczewskich

# Przemysł rolno-spożywczy w powiecie parczewskim

Powiat parczewski ma charakter typowo rolniczy (użytki rolne zajmują 604 km<sup>2</sup>, tj. 64% ogólnej powierzchni powiatu).

Wydawać by się mogło, że na takim obszarze mogą funkcjonować liczne zakłady rolno-spożywcze. Słaba jakość gleb, nieopłacalność produkcji rolniczej oraz rozdrobnione gospodarstwa rolne, w których stosowana jest różnorodność upraw na małych powierzchniach, uniemożliwiają jednak rozwój produkcji rolno-spożywczej. Póki co wizytówką tej sfery gospodarki są:

1. Gospodarstwo rolno-sadownicze Marty i Pawła Dąbrowskich z Jasionki o powierzchni upraw sadowniczych 70 ha. W gospodarstwie tym uprawia się rośliny jagodowe (truskawka, malina porzeczką). Owoce są sprzedawane w całym kraju i poza jego granicami. Gospodarstwo rozwija również produkcję sadzonek roślin jagodowych oraz krzewów i drzewek owocowych. Przez większą część roku zatrudnia się ok. 200 osób. Z kolei firma Agronom państwa Dądrowskich to dystrybutor maszyn rolniczych, środków do produkcji rolnej, pasz, środków ochrony roślin. Zajmuje się również skupem zbóż na paszę. (w 2003 r. – 770 t. pszenicy, 370 t pszenżyta oraz 1127 ton kukurydzy paszowej).
2. Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw „ROKMARK”, którego członkami są rolnicy z gminy Milanów. Uprawiają oni rośliny jagodowe, warzywa, szczególnie rośliny kapustne. Nawiązali tej bardzo dobrą współpracę z zakładami przetwórstwa owoców i warzyw, które kupuje od zrzeszenia produkty rolne.
3. Zrzeszenie Producentów Trzody Chlewnej w Jabłoni, którego celem jest poprawa jakości i dochodowości produkcji rolniczej, głównie trzody chlewnej. Członkowie (w liczbie 65) zajmują się produkcją trzody chlewnej oraz zbóż, ziemniaków, warzyw i ziół. Obecnie zrzeszenie objął chwilowy kryzys organizacyjny, lecz mimo wszystko przystosowuje się ono do nadchodzących zmian związanych z wejściem do Unii Europejskiej.
4. Gospodarstwa Rybackie: „Polesie” w Sosnowicy oraz w Siemieniu i Tyśmienicy, które posiadają ponad 2500 ha powierzchni stawowych. Trudnią się szczególnie hodowlą karpia handlowego oraz materiału zarybieniowego (narybek i kroczek). Przy intensywnej hodowli skupują od miejscowych rolników wiele ton zbóż na paszę ok. (1000 ton) oraz produkują ponad 1000 ton karpia handlowego.

5. Młyn gospodarczy Marka Trościańczyka w Parczewie zajmuje się przerobem zbóż (ok. 3000-4000 ton rocznie) produkując bardzo dobrej jakości mąki: pszenno-cukierniczą, pszenno-chlebową, żytnio-chlebową oraz otręby paszowe.
6. Wytwórnia Octu i Musztardy w Parczewie – wytwarza ocet, musztardy (krem-ska, delikatesowa, stołowa, parczewska ostra), keczupy (pikantny i łagodny), sosy czosnkowe oraz oleje techniczne do konserwacji pił spalinowych (do cięcia drewna). Współpracując z rolnikami, na podstawie umów kontraktowych zakład skupuje ok. 120 ton nasion gorczycy rocznie.
7. Zakład Przetwórstwa Ziemniaczanego „BEST” s.c. Barycki - Barycki w Przewłoczu wytwarza skrobię ziemniaczaną, budyniową i żelującą. W 2003 roku zawarto 350 umów z plantatorami ziemniaka wysoko skrobiowego. Zakład produkuje skrobię ziemniaczaną w ilości ok. 3500 ton i skupuje od rolników ok. 15000 ton ziemniaków rocznie.
8. Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Mieczysław Piotrkowski-Gorzelnia w Milanowie. Produkuje spirytus ze zbóż, melasy, odpadów zawierających skrobię (przy produkcji w ilości ok. 1 600 000 litrów spirytusu rocznie, przerabia wynosi 4700 ton zboża).
9. Spółdzielca Mleczarnia „SPOMLEK” w Radzynie Podl.- Zakład w Parczewie. Produkuje 1500 ton sera twardego w asortymentach: salami (50%), bawarski wędzony, bawarski z ziołami, rolada podlaska i kaliata (do Włoch na pizzę) zużywając 15 milionów litrów mleka. Uzyskana serwatka jest suszona. W 2001 roku uruchomiono nowoczesną linię technologiczną duńskiej firmy DAMRW, (wychodzący produkt nie ma styczności z otoczeniem). Zakład posiada kategorię A uprawniającą do eksportu serów do wszystkich krajów Unii Europejskiej.
10. Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w Uhninie prowadzi doświadczenia z ok. 40 odmianami zbóż, ok. 70 odmianami ziemniaka wysokoskrobiowego oraz nasionami traw. Wiele gospodarstw wielkotowarowych i indywidualnych zaopatruje się tam w najnowsze odmiany nasion zbóż, okopowych i traw.
11. Zakład Ogrodniczy Wiesława Sidora w Koczergach - produkuje pomidory i ogórki szklarniowe. Posiada ok. 4 ha szklarni. W ciągu roku produkuje ok. 1000 ton pomidorów i ok. 500 ton ogórków. Zakład zatrudnia 30 osób.
12. Gospodarstwo Rolno-Handlowe Państwa Kowalskich w Wyhalewie produkuje nasiona kukurydzy i trzodę chlewną w cyklu zamkniętym. Gospodarstwo

## Srogi luty

*Co też mówią nam prognozy?*

*Idą ponoć łgłe mrozy*

*Nie dziwota – toć to luty,*

*Luty, zatem podkuj buty*

*Luty miesiąc – znaczy srogi,*

*Zaspy i zawiane drogi,*

*Zadymki i zawieruchy,*

*Rzeki w lodach – krązą słuchy,*

*Wczesną wiosną nikt nie mami*

*Skerzypią śniegi pod butami*

*Antarktyczne krajobrazy,*

*Oszronione drogouskazy*

*Wyslizgane gołoledzie,*

*W złotym tempie dziś się jedzie*

*Kryją dachy śnieżne czapy*

*Sople lodu – gdzie okapy,*

*Cóż, że za dnia piękne słońce,*

*Kiedy mrozy trzaskające*

*Znakomicie wręcz się trzyma*

*Tegoroczna śnieżna zima*

*Sanki w końcu się przydają,*

*A i żywy uzięcie mają*

*Ślizgaweczki wyslizgane*

*Wciąż są wypróbowywane*

*Dziatwa nieraz już od rana*

*Co rusz lepi, gdzieś – bałwana*

*My, dorosli też lubimy*

*Na ów symbol spojrzeć zimy,*

*Może przez to doskonale,*

*Ze przejściowy i nietrwący*

*Przez lutego mroźne dni*

*Wszakże wiosna nam się śni*

*W ten najjerótszy miesiąc w roku*

*Zimowego czar uroku*

*Wszędzie tam, gdzie śnieżek pada*

*Białym puchem na nas spada,*

*Przyjdzie wiosna – śnieg stopnieje,*

*Tak, jak się co roku dzieje,*

*Póki co – uroków zimy*

*Jeszcze nieraz doświadczymy.*

Wiktor Gadomski

ma suszarnię nasion zbóż oraz czyszczalnię zbóż, które udostępnia miejscowym rolnikom.

13. Na terenie Parczewa i powiatu prosperuje wiele piekarni wytwarzających pieczywo oraz zakłady cukiernicze wytwarzające wyroby cukiernicze.

Ponadto ok. 100 gospodarstw prowadzi w powiecie hodowlę trzody chlewnej, bydła mlecznego i mięsnego. Znaczna ilość gospodarstw uprawia z powodzeniem zboża i okopowe, w tym 18 gospodarstw na ponad stu hektarach. Są to m.in. gospodarstwa radnych powiatu parczewskiego: Sławomira Czecha z Królewskiego Dworu (specjalizującego się w hodowli trzody chlewnej o bardzo wysokiej mięsności) oraz jedyne w powiecie gospodarstwo rolno-nasienne Andrzeja Kiryczuka z Zaliszcza, które produkuje nasiona odmiany zbóż przystosowane do gleb, jakie znajdują się w powiecie.

Rolnictwo powiatu parczewskiego nie znajduje się na przegranej pozycji, bo wielu młodych rolników z dobrym skutkiem uprawia ziemię. Mogą oni być stawiani za wzór przystosowania się do nadchodzących zmian, związanych z wejściem polskiego rolnictwa do wspólnoty europejskiej. W.R.

## Wskazówki PZŁ na luty

Luty jest miesiącem charakteryzującym się dużymi amplitudami temperatury (w dzień słońce przygrzewa coraz bardziej, temperatura rośnie, a w nocy temperatury spadają nawet o kilkanaście stopni). Naturalna baza żerowa uległa poważnemu uszczupleniu, zapasy tłuszczu zgromadzone przez zwierzynę zostały zużyte, a jej kondycja ulega pogorszeniu. Należy zatem intensywnie dokarmiać zwierzynę, zarówno grubą, jak i drobną, w szczególności wysokokaloryczną karmą treściwą oraz karmą soczystą (okopowe i kiszunki). O ile zalega jeszcze gruba pokrywa śniegu to przygrzewające słońce oraz duże dobowe wahania temperatury powodują, że tworzy się skorupa lodowa (oblaszczka) utrudniająca dostęp zwierzynie do naturalnego żeru. Zatem niezbędna jest pomoc myśliwych polegająca na odsnieżaniu pługami przeciwniegowymi ozimin, rzepaków, wrzosowisk, borówki (pamiętać należy o uzgodnieniu tych zabiegów z właścicielami gruntów rolnych i leśnych).

U samic zwierzyny grubej następuje intensywny rozwój płodów, zatem dokarmianie wpływa korzystnie na rozwój

przyszłego potomstwa. Pamiętajmy o ścinaniu drzew dla zgrzyzania przez zwierzyne pędów oraz ogryzania kory (spalowanie) takich gatunków jak: sosna, świerk, jodła, lipa, jesion, w zależności od gatunków występujących w danym obwodzie. Przyczyni się to znacznie do obniżenia szkód w uprawach i młodnikach, wyrządzanych przez zwierzynę płową (zabiegi należy uzgodnić z ALP). Uzupełniamy w istniejących lizawkach sól, która jest bardzo chętnie pobierana przez zwierzynę. Karmę treściwą (ziarno kukurydzy, żołądź, brukiew, kasztany) wykładamy w miejscach stałego dokarmiania (buchtowiskach). Buraki, ziemniaki wykładamy często i w zależności od temperatury przykrywamy pozostałościami słomy z nie zjedzonej snopówki, aby okopowe szybko nie zamarzyły. Kiszonkę, specjalnie przygotowaną dla zwierzyny płowej, wykładamy z silosów, systematycznie w miarę jej pobierania przez zwierzynę.

W łowiskach polnych, w remizach i alejach przy drogach gruntowych, przystępujemy do obcinania gałęzi drzew owocowych tzw. wilków (jabłoni, gruszy, wiśni i czereśni), które są bardzo chętnie zgrzy-

zane przez zające, króliki i sarny. Jeżeli nadal panują trudne warunki atmosferyczne to w remizach wykładamy karmę objętościową (siano lucerny, koniczyny) oraz karmę soczystą (marchew, buraki, kapustę pastewną, jarmuż). W budkach i posypach dla kuropatw i bażantów systematycznie wykładamy karmę treściwą i poślady zbóż (pszenicy, kukurydzy, nasiona traw oraz różne inne odpady zbożowe). Pamiętajmy aby w budkach znajdowały się plewy zbożowe oraz żwir niezbędny kurakom do trawienia. W budkach i posypach powinna się również znajdować karma soczysta (buraki pastewne, marchew, jarmuż, kapusta pastewna).

W łowiskach w których występują zbiorniki wodne będące łęgowskim dzikich kaczek przystępujemy do budowy sztucznych gniazd. Polowania zbiorowe zakończyły się, w łowiskach obserwujemy dużą ruchliwość lisów. Należy zatem kontynuować ich intensywny odstrzał. Można to robić różnymi metodami. Polując cichymi pędzeniami, na wab, z norowcami lub też organizując zbiorowe wyjazdy i polując z ambon. Możemy to również wykorzystać do liczenia żerującej zwierzyny grubej, jako podstawę do zbliżającej się inwentaryzacji – metodą obserwacji. K.K.

W 2003 r Zarząd Koła PZW Parczew-Miasto pracował w następującym składzie:

- Tadeusz Ciesielski – prezes
- Jan Najs – v-ce prezes ds. sportu i pracy z młodzieżą
- Bogdan Kamienowski - v-ce prezes ds. wód i zarybienia
- Zdzisław Krupa - skarbnik
- Marian Jastrzębski - sekretarz
- Konrad Perliński - gospodarz

Koło miało w końcu 2003 r. 250 członków o 29 więcej niż w końcu 2002 r. Decydujący wpływ miało zorganizowanie przez Zarząd Koła szkółki wędkarskiej – ukończyło ją 22 młodych kolegów. Przy organizacji i prowadzeniu szkółki wędkarskiej najwięcej pracy włożyli kol. Jan Najs – v-ce prezes oraz kol. Andrzej Lipski – przewodniczący Komisji Rewizyjnej za co Zarząd złożył im serdeczne podziękowanie.

Zarząd Koła odbył w ubr. 8 protokołowanych posiedzeń poświęconych m.in. organizacji zawodów wędkarskich, opracowania preliminarzu budżetowego na rok 2004 oraz gospodarki wędkarskiej na zbiorniku Relaks.

W roku sprawozdawczym Zarząd Koła zorganizował w dniu 24 maja spławikowe Zawody Wędkarskie o Mistrzostwo Koła oraz Puchar burmistrza Parczewa. Wzięło w nich udział 41 zawodników, w tym 1 kobieta. Reprezentacja Koła wzięła również

udział w Okręgowych Zawodach Wędkarskich na zbiorniku w Mostach.

W roku 2003 Zarząd Koła zorganizował dwukrotnie czyn społeczny na zbiorniku Relaks, podczas których naprawiono i poszerzono parking, naprawiono drogę dojazdową do zbiornika, remontowano groblę zbiornika, zasadzono nowe drzewka oraz zbierano śmieci. W m-cu października ub.r. zostało również wykonane odmulenie zbiornika rzeki Kłodzianka, przy

## Działalność Zarządu Koła PZW Parczew-Miasto w 2003r.

ujęciu wody do zbiornika Relaks.

W ramach akcji ochrony wód prowadzono dobrowolne dyżury nocne na zbiorniku Relaks, co zdaniem Zarządu było błędem /obligowała do tego uchwała z poprzedniego Walnego Zebrania/. W 2004 roku należy się zastanowić nad innymi bardziej skutecznymi rozwiązaniami tego problemu. W miesiącu październiku prezes Koła uczestniczył w posiedzeniu Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska przy Radzie Powiatu, na którym pozytywnie zaopiniowano powołanie Społecznej Straży Rybackiej w powiecie parczewskim. Społeczna Straż Rybacka zostanie powołana w 2004 r.

Członkowie Zarządu prowadzali kontrolę wędkujących na zbiorniku Relaks pod względem przestrzegania regulaminu łowiska oraz stosownych uchwał podjętych przez walne zgromadzenie. Należy stwierdzić, że nie wszyscy wędkarze stosują się do jego postanowień. W stosunku do naruszających regulamin, stosowane są kary.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Koła przeprowadził zarybianie zbiornika Relaks. Łącznie wpuszczono do wody 700 kg karpia, 150 kg karaś, 50 kg amura.

W miesiącu listopadzie ub.r. Zarząd Koła zwrócił się z pisemną prośbą do ZO w Białej Podlaskiej o ujęcie w planie zarybieniowym na rok 2004 zbiornika Relaks, lecz prośba ta po raz kolejny została odrzucona.

Pragniemy również poinformować, że zostało zarybione Jez. Białka w ilości: karp - 100 kg, karaś złocisty - 40 kg, szczupak - 65 kg, lin - 25 kg; rzeka Piwonia w ilości karp - 500 kg, karaś - 50 kg, szczupak - 72 kg, jaź - 30 tys sztuk oraz rzeka Tyśmienica w ilości: karp - 200 kg i jaź - 50 tys sztuk. Zarybienia dokonał Zarząd Okręgu PZW w Białej Podlaskiej.

Zarząd Koła serdecznie dziękuje wszystkim wędkarzom, którzy uczestniczyli w pracach i działali na rzecz Koła.